

Ruszyła maszyna

18.01.2010.

15.01.2010 - System jest już gotowy do wypłacania pieniędzy. Wczoraj Bank Gospodarstwa Krajowego przelał pierwsze unijne fundusze. Rolnicy muszą jednak na razie uzbroić się w cierpliwość, bo im na wypłaty dopłat przyjdzie jeszcze poczekać.

Nie jest to łatwe, bo opłacalność z produkcji rolniczej z roku na rok jest coraz niższa. W wielu przypadkach dopłaty bezpośrednie to ostatnia deska ratunku.

Wiesław Pawlak, Bronisław Kawka: trudno powiedzieć na co to można przeznaczyć. Opłaty za prąd. Przy tylu agregatach to jest kwestia miesiąca, dwóch.

Andrzej Osowski, Wygnanka: w sadach dopłaty bezpośrednie podstawowe wynoszą około 500 złotych do hektara. Pieniądze są tak ważne dla nas, bo my za prąd płacimy za miesiąc około 10 tysięcy złotych.

Waldemar Wojewski, Nosy Poniatki: te pieniądze musieliśmy od razu przeznaczyć na spłatę kredytu na koniec listopada. Mimo wszystko i tak brakowało tych dopłat. Musieliśmy się podprzeć jeszcze kredytem konsumpcyjnym.

Problem w tym, że nie wszyscy mają tyle szczęścia co rolnicy z okolic Mszczonowa, którzy dotacje dostali w grudniu.

Porównowa uprawnionych nadal czeka na płatności. Wszystko wskazuje na to, że już niedługo, bo nowy system wypłacania unijnych dotacji zaczął działać.

Jarosław Pawłowski, wiceminister MRR: dobrze się stało, że ten system został zmieniony, dobrze się stało, że ten system został zbudowany i dobrze się stało, że on zadziałał wbrew sceptycznym opiniom, że nie będzie to możliwe.

Tomasz Mironczuk, prezes BGK: to jest bardzo duże przedsięwzięcie nie tylko informatyczne, nie tylko między Ministerstwem

Finansów, Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, ale również kilkuset innych instytucji, które będą z tego systemu korzystać.

Ale na razie Bank Gospodarstwa Krajowego nie dostał zleceń z Agencja Restrukturyzacji. Powód – nie weszło jeszcze w życie rozporządzenie ministra finansów. Dokument jest już podpisany czeka tylko na publikację.

Magdalena Kobos, rzecznik prasowy Ministerstwa Finansów: prosimy o jeszcze chwilę cierpliwości, w ciągu tygodnia, najwyżej dwóch rolnicy otrzymają pieniądze.

Warto jednak pamiętać, że zgodnie z prawem dopłaty bezpośrednio powinny trafić na konta rolników najpóźniej do końca czerwca.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze